

KRYSTYNA SKURJAT

## POSZUKIWANIE MORALNEGO DOBRA

**Józef Lipiec:** *Koło etyczne*. Kraków 2005, 318 s.

Dzieło Józefa Lipca, filozofia, ontolog, historyk filozofii, autor kilkunastu księzek oraz kilkuset artykułów - jest traktatem poświęconym budowaniu podstaw nowej etyki. Jako autorska, bezpodstępna wypowiedź o najtrudniejszych kwestiach moralnych opiera się na oryginalnym materiale, w pełni uzasadnionym materią przedmiotu badania.

Teoria koła etycznego jako własna, samodzielna koncepcja „Ontologicznego Obowiązku” (s. 51) realizowanego w obszarze całej antroposfery przez różne podmioty moralne i na różnych poziomach, konkretyzowała się stopniowo m.in. w książkach *Podstawy ontologii społeczeństwa* (1972), *Ontologia świata realnego* (1979), *Wolność i podmiotowość człowieka* (1997), *Wiat warty ci* (2001). Jest ona dla aksjologii, teorii bytu, filozofii społecznej i filozoficznej antropologii.

W sposobie badania autora ujawnia się niezmiennie *eidetyczne* skierowanie ku istocie warty ci - w ich rozmaitych postaciach, i w ich tożsamości. W ten radykalny sposób rozważania prowadzi bardzo w ścisłe grono filozofów. W Polsce - zaledwie dwóch, trzech myślicieli.

Celem dzieła jest rozpatrzenie problemu: „*jak jest możliwe etyka, jeżeli jej przedmiotem jest poszukiwanie i danie dobra dla człowieka*” (s. 10) jako jednostki, jako gatunku ludzkiego i jako Ludzkości w warunkach, w których ujawnia się „niemożliwość znalezienia ponad lub międzykulturowego *wspólnego mianownika, wspólnej miary (...) w jednym skalarnym układzie universum aksjologicznego*” (s. 38). W etyce uprawianej z perspektywy *epistemologicznej* chodzi o znalezienie zbioru najbardziej wiarygodnych założeń teoretycznych opartych na rozsądnym prawdopodobieństwie. Kwestia uprawomocnienia poznania etycznego należy do spraw wielkiej wagi.

Warty ci moralne można rozważać także w perspektywie *ontologicznej*, tj. jako odnoszące się „bezpodstępnie do sytuacji przedmiotu w bycie”. W warunkach, kiedy ontologia warty ci pozostaje wciąż obszarem sporów dotyczących spraw tak podstawowych, jak: „a) *lokalizacji warty ci* i ich charakterystyki egzystencjalnej - *genetycznej* i *struktural-*

nej, b) *sposobu istnienia* warto ci, oraz c) charakterystyki *czasowej*, zwłaszcza *stopnia ich trwało ci*" (J. Lipiec: *wiat warto ci. Wprowadzenie do aksjologii*. Kraków 2001, s. 16), autor *Koła etycznego* poszukuje własnej drogi.

Wa nym osi gni ciem naukowym profesora Józefa Lipca jest koncepcja, którą nazywa „*ontologii relacji*”. Po raz pierwszy sformułował ją w *Ontologii wiata realnego* (1979), rozwinął w *Wolno ci i podmiotowo ci człowieka*, (1997), wzbogacił w najnowszym dziele. Wskazał na występowanie w bycie specjalnego rodzaju obiektów, które nie są rzeczami ani innymi rzeczopodobnymi substancjami lub na rzeczach nadbudowanymi rozmaitymi substratami trwałych właściwości, lecz realnymi odniesieniami, stosunkami, relacjami między nimi” (J. Lipiec: *Wolno i podmiotowo człowieka*. Kraków 1997, s. 94). Stanowisko autora w sporach o istotę i istnienie warto ci wychodzi konsekwentnie naprzeciw postulatam relatywizmu, realizmu i obiektywizmu oraz pozostaje w opozycji wobec absolutyzmu, idealizmu i subiektywizmu.

Autor dzieła rozważa warto ci etyczne także z perspektywy *antropologicznej*: „tutaj właśnie zaczyna się wspólna droga poszukiwania sensów i warto ci (...) a zarazem odkrywania istoty wszelkiej etycznie oraz (...) istoty człowieka etycznego (s.65). Etyka jako dyscyplina odpowiedzialna za wybory moralne charakteryzuje się mocą perswazyjną, uczy racjonalności i konsekwencji w działaniu i w ten sposób stwarza warunki do pojawienia się w życiu warto ci etycznych, które - w konfrontacji z innymi rodzajami warto ci (witalnymi, użytkowymi, hedonicznymi, poznawczymi, estetycznymi) - jako *jedynie* - zawierają „aspekt antropologicznej solennie ci esencjalnej”, w wyniku czego „następuje (...) ujawnienie istotowych wymogów człowiecze stwa jako takiego” (s. 37).

Józef Lipiec uzasadnia też o fundamentalnej więzi pomiędzy podmiotowo ci człowieka i wolno ci; wiążąca przejawia się w czynie kreacyjnym. W aksjoserferze, naszym realnym świecie, „człowiek i tylko człowiek - na podobieństwo boskiego ideału - z siebie, określonego samodzielnie jako «Ja», potrafi ze swych wiadomych intencji wyłaniać nowe stany w byciu (w sobie i poza sobą)” (s. 60), za którą konfrontacja z wytworzonymi i podtrzymanymi w istnieniu wartościami wyzwala poczucie niepewności co do trafności wyboru i zmusza do podejmowania ryzyka.

*Koło etyczne* jest filozoficznym traktatem „o samej etyce, jej niesprawiedliwionych zaniechaniach, o powinnościach oraz wartościach nie odkrytych mimo ich ciach jako nauki i metody praktycznej” (s. 8), wiedzy, w której nadal istnieją „potężne luki” (s. 25), liczne „pola konfliktów” (s. 32), „niestaranności” i „zapomnienia” (s. 25), fakty podporządkowane

kowania „swobodnej z natury myśli, ci nieniu lokalnych i historycznych warunków” oraz wygodnego „*nicniemówienia*” (s. 31).

Tworzy *nową etykę* jako „konstrukcję wielce złą on - z *wizji celu, perspektywy drogi* oraz *przyczynowo - skutkowych zależności* na tej drodze (s.41), Profesor Józef Lipiec uwalnia od apodyktyczności i schematyzmu tradycyjnych stanowisk i *na nowo* określa przestrzeń etycznego obcowania z drugim człowiekiem. Metafora „koła”, kręgu zakreślonego przez tradycyjne stanowiska w etyce zwraca uwagę na konieczność powrotu do pytań i problemów fundamentalnych.

Należy do nich pytanie o „etyczną esencję człowieczeństwa”, o podstawy „jego «bycia w sobie», «dla siebie», a zwłaszcza «bycia dla innego»” (s. 16). W warunkach „wojny wszystkich ze wszystkimi, jako niezmienną formułę bytu wszelakiego, ogólnego i powszechnego” (s. 16), etyka zmierzyć się musi ze spirytą fałszywej, z wymiślnymi usprawiedliwieniami okrucieństwa i brakiem sumienia. „Etyka milczenia” wielkich moralistów różnych czasów i kultur jest konsekwencją zaniku poczucia moralnego epok, w tym również współczesności. Uzupełnieniem refleksji nad ubiegłym stuleciem jest interesująca i wnikliwa wypowiedź autora *Wiek XX: próba bilansu* („Res Humana”, 1999 nr 2, s. 22-25, IV s. okładki).

Rozważania o istocie człowieczeństwa zawarte w *Kole etycznym* są powiązane z tezami o realizmie, o wielowarstwowej konstrukcji rzeczywistości, „o etycznych warunkach przemian to samo ci realnego świata”, „o sposobie istnienia i wewnętrznej organizacji egzystencjalnej systemu społecznego” (J. Lipiec).

Dzieło *Koło etyczne* podzielone zostało na sześć części. Część I *Fundamenty etyki* zawiera rozdziały: *U podstaw nowej etyki, Człowiek, czyli wprowadzenie do antropologii esencjalnej, Istota etyki, Relatywizm temporalny*; Część II *Cierpienie, ból, krzywda* obejmuje problemy: *Fenomenologia cierpienia, Teoria rozmowy z chorym, Fenomenologia krzywdy, Wobec terroryzmu*; Część III *Sława i chwała*: zawiera rozważania: *Ontologia ryzyka, Fenomenologia sławy*; Część IV *Praca* obejmuje: *Etykę pracy, Dylematy człowieka pracującego. Podmiotowo inwestycyjną*; Część V *Życie i profesja* dotyczy problemów: *Etyka ochrony, Etos praktycznej skuteczności (wokół etyki inżynierskiej), Filozofia i pedagogika*; Część VI *Etos nauki* gruntownie rozpatruje zagadnienie: *Etyczna podmiotowo nauki* oraz proponuje *Akademicki kodeks wartości* jako wynik pracy autora dla Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Lektura recenzowanej książki ukazuje złoone zagadnienie nowej etyki, konfrontując się głównie z problemem zła w jego rozmaitych formach. Autor analizuje zjawiska rzeczywiste, dokonuje oglądu w ich

swoistości oraz jako zjawisk modelowych, będących uogólnieniem negatywnych, tragicznych doświadczeń człowieka. Zwróć uwagę na kilka typów zła.

W *Fenomenologii cierpienia* Józef Lipiec wykrywa prawidłowość mającą istotne znaczenie dla uwyraźnienia tego stanu: na zdolność i podatność podmiotu na cierpienie, na bezradność, na intensywność i efektywność (destruktywność) cierpienia: „*Logicznym i ontologicznym celem cierpienia jest bowiem nie tylko wymyślne torturowanie człowieka, osłabienie woli i zdolności do życia, ale i ostateczne rozbicie jego obrony, czyli mier*” (s.91). Wbrew stanowiskom uzasadniającym aksjologicznie pozytywność cierpienia (teodycea), Autor uznaje je za „defekt”, „anomalię bytów” i opracowuje „strategie przeciwcierpieniowe” (s. 95-100).

Jedną z nich jest rozmowa z chorym *Teoria rozmowy* dotyczy sensu dialogu jako ważnego składnika procesu leczenia, jako istotnej formy „*ekspresji wiary*” (s. 102). Profesor uczy, że istnieje: spotkania owocne, znaczące, a istotną z nich jest próba dotarcia do głębszej prawdy o ludzkim losie. Uczestnikom doświadczenia autentycznego spotkania chodzi o byt człowieka i jego prawdę. Dlatego spotkanie autentyczne nie jest nigdy ucieczką od pytań zasadniczych. Z poczucia egzystencjalnej pustki, z zakłamania wszechobecnego w życiu społecznym oraz ze wzajemnej niekomunikatywności, jednostkę wyprowadzi i uratować mogą: sumienie, wrażliwość, intuicja moralna. Sytuacja dialogu z chorym zakłada partnerstwo i podmiotowość osób i wymaga szczególnej delikatności w przygotowywaniu osoby cierpiącej do kolejnych etapów życia, zwykle trudniejszych, p chorobowych. Treść, język i klimat rozmowy powinny utwierdzać chorego w przekonaniu, że od jego własnego wysiłku w znacznym stopniu zależy jego los. Rozmowa o chorobie śmiertelnej, o zmierzaniu do śmierci (s. 116) dodatkowo wymaga, aby o śmierci mówił „tylko jako o czasowo określonym *prawdopodobieństwie*” oraz „w perspektywie *ryzyka*”. Powinna pomóc choremu „*oswoić śmierć*” i wyrwać go „*z głuchej i strasznej samotności umierania*” (s. 116). Ta czynność spełnia może funkcję poradnika napisanego przez wrażliwego, wielkiego myśliciela.

*Fenomenologia krzywdy* jest również głęboko i przejmująco wypowiedzią profesora Józefa Lipca. Krzywda „nie jest złem banalnym”, „zwykłym”, lecz „złem zwyczajnym”, tryumfującym i urągającym wszelkim wartościom pozytywnym, m.in.: sprawiedliwości, uczciwości, godności, równości. Jest wynikiem celowej aktywności człowieka i wyraża się w aktach przeciw - tworzenia. Pojawia się zawsze wtedy, kiedy miejsce „zasady równowagi” przyznajejcej proporcjonalnie do zasług i beneficjów, zajmuje przestarzała „*naturalna prawa przemoc*”,

która opiera się na przekonaniu, że wolno zabrać człowiekowi to, co mu jest należne, słusznie oczekiwane i zasłużone, jeżeli tylko istnieją warunki, by tego dokonać skutecznie, zwłaszcza bez obawy o jego opór i przeciwdziałanie. Krzywda dzieje się bowiem w sytuacji *nierównowagi sił*, takiej, że akt skrzywdzenia (...) [jest] *definitywnym i ostatecznym rozstrzygnięciem na niekorzyść jednej ze stron*" (s. 125). Trzeba dodać, że w ludzkim doświadczeniu ponadpokoleniowym krzywda ujawnia się - jako nie licząca się z cierpieniem innych - gra, której sprytnym jest dążeniem do uzyskania przewagi nad krzywdzonymi. Krzywda występuje w różnych obszarach ludzkiego świata. Jest - jeżeli nawet za M. Heideggera - konsekwencją istnienia gatunku ludzkiego, warunkiem *sine qua non* ludzkich zachowań i działań.

„Krzywda definitywna”, krzywda *„nie do naprawienia”* wymierzona jest przeciwko temu, „co jest ontologicznie *swoiste* i *niepowtarzalne*” (s. 132). Krzywda - tak jest, którą wybaczone - pozostaje *na trwałe* w ludzkim świecie. Jej siła polega na tym, że może na jej przywołanie i używanie jej jako „narzędzia” przeciwko jednostkom, klasom społecznym, narodom. Należy podkreślić wagę kolejnego, niezmiernie cennego i przydatnego narzędzia poznawczego, którym jest teoria *relatywizmu temporalnego* (s. 72 - 84) stworzona przez profesora i zastosowana do analizy czynów ludzkich: złych i dobrych. Umożliwia przeprowadzenie „*typologii czasowych konsekwencji*” (s. 79) i, wraz z teorią *czasu etycznego* (s. 47-51), określa granice „*podmiotowego sprawstwa etycznego*”, sięgającego tak daleko, jak długo w czasie i jak mocno człowiek odciśnięty swój *etyczny* ład w innych ludziach i w byciu całym. (...) Odpowiedzialność etyczna, przekraczając granice intencji podmiotowej, przetrzuca pomosty *ku transcendencji bez granic*. Czyn kwalifikowany etycznie jest aktem *kreacji metafizycznej* w najgłębszym znaczeniu tego słowa. Cokolwiek czynimy jednemu człowiekowi w danej chwili, to jakbyśmy czynili Bytowi w Ogóle, Zawsze i Wszędzie Obecnemu” (s. 50-51). *Swoistość* sposobu istnienia człowieka ujawnia jego moc konstytuowania nowych stanów w świecie, a równocześnie nie uwiadczenia krucha jego przyrodniczej natury i wrażliwość na przykroć i zycia.

W etycznej analizie terroryzmu (*Wobec terroryzmu*) profesor J. Lipiec wyraża sprzeciw wobec zbrodni w Białymostku, Nowym Jorku, Moskwie, na Bliskim Wschodzie i w innych częściach świata. Zadaje pytanie: jak jest *możliwe bycie terrorystą*, jak można po dokonaniu mordu szczególnie odrażającego, niszczyć bezbronne ofiary? Wskazuje na szereg problemów praktycznych, z którymi należy się uporać „*w ramach rozpętania dzikich, niekontrolowanych*”

ywiołów nami tno ci, za lepienia, okrucie stwa i zaniku wy szych uczu ludzkich”(s. 157).

Autor domaga si prawa do wolno ci politycznej dla wszystkich narodów - wł cznie z prawem wybrania „rodzimego ciemi cy” - oraz nie przekraczania „granic człowiecze stwa w konfrontacji i w imi cho by najbardziej uzasadnionych logicznie awersji. Nie wolno te z terroryzmem walczy jego własn broni”(s. 158). Terroryzm nale y do najbardziej skrajnych sposobów realizacji zła, a program zabijania niewinnych ludzi przekre la wszelkie mo liwo ci doszukiwania si w nim jakichkolwiek pozytywnych warto ci.

Charakteryzuj c aksjologiczn natur człowieka autor *Koła etycznego* wskazuje nie tylko na zaktualizowane warto ci pozytywne i negatywne, które si na ni składaj , ale tak e na warto ci potencjalne i postulowane.

Wprowadzeniem do Cz ci III *Sława i chwala* jest *Ontologia ryzyka*. Profesor Józef Lipiec stworzył now teori ryzyka maj c znaczenie nie tylko dla filozofii, ale tak e dla dyscyplin ekonomicznych, politologicznych, technologicznych, medycznych, psychologicznych, dla prakseologii i teorii gier oraz dla wiedzy potocznej. Badania nad istot ryzyka prowadzi na gruncie ontologii, gnoseologii, antropologii filozoficznej, filozofii społecznej oraz aksjologii. Wyró nia dwie równoległe płaszczyzny, na jakich pojawia si ryzyko oraz zajmuje si struktur samego ryzyka. Ze szczególn uwag rozpatruje profesor centraln w tej dziedzinie refleksji kategori poj ciow : „mo liwo ”. Skoro to, co mo liwe nie zaistniało jeszcze w wiecie, pyta: „Czy sfera ta jest wiatem podobnym ideom plato skim (...) Czy jest ona czyst intencjonalno ci , zasadniczo immanentn prze yciom podmiotu wzgl dnie mieszcz c si w jakim subiektywnym genetycznie, lecz lokalizacyjnie transcendowanym porz dku?” (s. 166).

Na pytanie: dlaczego ryzykujemy? autor „powiada, e ryzyko ma wi ksz warto , poniewa oferuje odmienn strategi dochodzenia do pewnych wysoko cenionych warto ci, niemo liwych do uzyskania na drodze znanej, pewnej i bezpiecznej.(...) Drugie usprawiedliwienie odwołuje si do pozycji ryzyka jako warto ci autotelicznej. Ryzyko jest wówczas warto ci sam dla siebie - co wi cej wspanialsz od innych, banalnych, zwi zanych z yciem cichym i nieskomplikowanym” (s. 168).

W *Fenomenologii sławy*, jako warto ci daj cej powszechny rozgłos w wielu kr gach społecznych i kulturowych, trwaj cej przez dzieje i aktualizowanej w prze yciach i twórczo ci innych ludzi, zapewnij cej trwałe miejsce w kulturze, autor odpowiada na wa ne pytania: co to jest sława, co to znaczy by sławnym? W d eniu do sławy dostrzega „on-

*tologicznie konieczny i logicznie racjonalny, acz pod wiadomy przymus utwierdzenia si w bycie*" (s. 182). „Istnienie sław ” sprawia, e - dzi ki procesom eksterioryzacji i internalizacji - sposób istnienia osób i ich wytworów jest zwielokrotniony, ogromny, [obejmuje] mnogi zbiór myl cych no ników (podmiotów danej sławno ci), a tak e równie nieprzeliczalny zbiór informacyjnych relacji, tworzcych kultur i jej wytwory”(s.183). Tekst jest zapowiedzi wci rozwijanej teorii spotka i autokreacji. Zajmuje wa ne miejsce w systemie filozofii kultury Profesora J. Lipca.

Cz IV, *Praca*, wpisuje si w nurt filozofii pracy (K. Marks, S. Brzozowski, T. Kotarbi ski) i obejmuje analiz pojcia „pracy”, procesu pracy, pracy jako powinno ci i obowi zku moralnego. Szczególnie wiele uwagi po wi ca Autor podmiotowej aktywno ci i wolno ci, innowacyjno ci, konfliktom i zagro eniom moralnym, w tym „nierówno ci w pracy i wokół pracy” (s. 212). Analizuje plato sk , *reprezentacjonistyczn* koncepcj , *egalitaryzm*, *liberalizm*, *myl socjalistyczn* . Rozwa a problemy: *alienacji* pracy, *grabie y efektów cudzej pracy*, *wandalizmu*, *ebractwa*, *wyzysku*, *wojny*. Natomiast w *Podmiotowo ci inwestycyjnej* Profesor przedstawia *now* , *własn* teori pracy, na któr składaj si : „(1) faza inicjacji, czyli rodzenia sensownego pomysłu, (2) faza projektowania działa , (3) faza organizacji sił i rodków, (4) faza pobudzenia procesu wykonawstwa, (5) faza przekształce przedmiotowych, [...] (6) faza kontroli efektu finalnego oraz wreszcie (7) faza wyprowadzenia produktu poza proces pracy (na rynek lub bezpo rednio do u ycia” (s. 235).

Rozwa ania z etyki pracy osadzone s na materialistycznym gruncie, a zbadanie „skomplikowanej materii społecznej” (s. 221) obejmuj cej nie tylko kontakty „twarz w twarz”, ale i ustroje oraz realne siły i symbole (pieni dz), pozwala zbli y si jeszcze bardziej do odpowiedzi na pytania: kim jest człowiek jako byt rozdarty pomi dzy „*presj da <samolubnych genów> a wra liwo ci programu etycznego*” (s. 229). Wymogi: odpowiedzialno ci osobistej, moralnej synergii współpracy, wzajemnego zaufania, yczliwo ci, prawdomówno ci i kole estwa s moralnymi dyspozycjami obowi zuj cymi we wszelkich kontaktach społecznych, w tym tak e na gruncie etyki pracy.

W Cz ci V *ycie i profesja* autor dzieła rozwa a trzy grupy problemów: etyk ochrony, etos in ynierskiej skuteczno ci oraz relacje pomi dzy filozofi i pedagogik . Refleksje tu zawarte s odpowiedzi na zamówienia ze strony dydaktyki oraz stanowi wyniki przemyle , które pojawiły si podczas specjalistycznych konferencji. Autor zajmuje si etykami szczegółowymi, w tym mało znan etyk ochrony, odniesion do działalno ci skierowanej „na udzielenie pomocy praktycznej (nie

tylko w przypadkach cz stych i powtarzalnych, lecz tak e rzadkich i drastycznie ekstremalnych)”[s.248J. W sytuacji konfliktu moralnego jako „zag szczonego pola mo liwych do urzeczywistnienia warto ci” (s.251) obowi zuje zasada: „ucz y jako człowiek to, co do ciebie nale y i nie pytaj, co z tego b dziesz miał” (s.263). Niezawodno , nieprzekupno , lojalno , sumienna realizacja podj tych zobowi za , zdyscyplinowanie i moralna odwaga obowi zuj nie tylko pracowników ochrony, ale ka dego, kto wchodzi w zwi zki partnerskie.

Równie praca in yniera (*Etos in ynierskiej skuteczno ci*) wymaga doskonalenia si etycznego, które w tym przypadku da: kompetencji, a za zatem ci głego kontaktu z najnowocze niejsz nauk , solidno ci i staranno ci w posługiwaniu si okre lonymi metodami, rzetelno ci i dokładnie ci wylicze , obowi zkowo ci i odpowiedzialno ci za skutki działania wytworu.

Problemowi filozoficznych podstaw pedagogiki po wi ca Autor wypowied *Filozofia i pedagogika*. Uzasadnia, e „istnieje do ciśła korelacja mi dzy filozoficzn wizj człowieka a koncepcj pedagogiki ” (s. 282). Jako nauka praktyczna na pytanie: *jaki człowiek, pedagogika udziela odpowiedzi „poprzez rzeczywiste akty wychowawcze”(s. 281)*. Nie oznacza to jednak, e buduj c teorie wychowania pedagogika mo e pomija rozwi zania wypracowane przez filozofi . W szczególno ci współczesna pedagogika powinna si wystrzega pogl dów takich jak: „skrajny natywizm, skrajny determinizm, monadyzm lub te woluntaryzm teologiczny”(s. 286).

Etycznym aspektem uprawiania nauki po wi cona jest Cz XVI *Etos nauki*, która składa si z dwu rozdziałów: *Etycznej podmiotowo ci nauki* oraz *Akademickiego kodeksu warto ci*, przyj tego dnia 25. 06. 2003r. uchwał Senatu Uniwersytetu Jagiello skiego jako dokument oficjalny. Autor rozwa a problem etycznej podmiotowo ci nauki, wyró nia etyczno mocn i słab . Podstawowymi kryteriami mocy etycznej s : „*słu ba wy szym albo ni szym warto ciom (...)* oraz *zasi g społeczny*” (s. 297). Osobnymi kwestiami s problemy: „*dobro i zło nauki*” oraz „*dobre intencje i realne skutki poznania: Umysły wnikliwe zdolne s do „samodzielnego rozwi zywania problemów przekraczaj cych co prawda granice ich zawodowej kompetencji, lecz mieszcz cych si w granicach ich ludzkiej moralnej odpowiedzialno ci ”* (s. 302).

*Akademicki kodeks warto ci* zawiera *Preambuł* , wskazuj c na niekorzystne przemiany w motywacjach i postawach uczonych, m.in.: prac na kilku etatach, uczestnictwo w polityce, w sterowanych ekspertyzach zlecanych przez firmy, itp. Natomiast kanon podstawowych powinno ci pracowników nauki obejmuje warto ci obyczajowe i etyczne wyznacza-



jęce moralną siłą i misją badaczy. 1. *Prawda* - to nie tylko poszukiwanie nowych rozwiązań i wyjaśnianie świata, ale także prawdziwość oraz odważna i uczciwa weryfikacja wyników własnej pracy. To *sumienie naukowe*, wyśze ponad wszelkie układy rodowiskowe i koleżeńskie.

2. *Odpowiedzialność* - to dbałość o własny warsztat naukowy, to aktywne i pełne uczestnictwo w wychowywaniu kolejnych pokoleń badaczy i troska o kształt wspólnoty uczonych. 3. *uczciwość* wyraża się w owocnym kierowaniu pracami w szczególności najmłodszych pracowników nauki, to jasny, dobrze przygotowany przekaz posiadanej wiedzy, to budowanie konstruktywnej atmosfery sprzyjającej wielokrotnianiu wysiłków oraz zadowolenie z cudzych osiągnięć. 4. *Sprawiedliwość* realizuje się w uczciwej merytorycznej ocenie prac innych i jest przeciwieństwem korupcji, nepotyzmu, płatnych korepetycji u wykładowców, molestowania seksualnego i in. 5. *Rzetelność*, solidność, precyzja, biegłość i metodologiczna poprawność, skrupulatność, cisłość logiczna, krytycyzm i autokrytycyzm - oto wymogi pracy wszystkich nauczycieli akademickich. 6. *Tolerancja* jako „uwaga na wsłuchiwanie się w opinie innych” (s. 307), jako otwieranie się na inne kultury, wymaga odrzucenia wszelkich reguł dyskryminacji ludzi, oparcia się na racjonalizm i zrozumieniu, że nie ma w nauce ostatecznych, definitywnych rozwiązań. 7. *Lojalność* - przeciwieństwo oportunistyki i prywatności - rozpatruje Autor w dwu aspektach: jako proces współdziałania i solidarności wobec akademickiej wspólnoty oraz wobec współpracowników i studentów. 8. *Samodzielność* pracowników nauki wyraża się najlepiej w oryginalnych publikacjach. Jej zaprzeczeniem są naganne praktyki: plagiaty, krypto-plagiaty, autoplagiaty, handel pracami naukowymi, dopisywanie się do wyników cudzej pracy. 9. *Uczciwość* wymaga od uczonego „stosowania jasnych i jednoznacznych kryteriów warsztatowych i wartościowych” (s. 308) a także określenia granic własnych kompetencji. Autor kładzie uczestnictwo uczonych w charakterze „medialnych znawców i opiniodawców spraw dowolnych” (s. 309). 10. *Godność* wymaga mądrości, konsekwentnej obrony własnych przekonań oraz niezależności wobec politycznych nacisków oraz prób przekupywania. Nie dopuszcza do poszanowania innych osób niezależnie od poziomu ich wykształcenia i stanowiska. 11. *Wolność nauki i wolność uczonych* jest „koniecznym warunkiem wyboru wartości, ich poszukiwania i kreacji” (s. 310). Jest niezbędna w procesie kształcenia i wychowywania młodzieży akademickiej.

Profesor Józef Lipiec koncentruje się na kluczowych problemach etyki, dokonuje ich wnikliwej oceny i dostarcza inspiracji do dalszych analiz. Proponuje nowe, własne rozwiązania, buduje fundamenty nowej etyki, wprowadza nowe teorie i nowe narzędzia pojęciowe.

256 Krystyna Skurjat

Dzieło napisane jest pi knym j zykiem. Jego lektura sprawia wra e-  
nie rozmowy o trudnych i wa nych problemach z wielkim, wra liwym  
etycznie My licielem.